

**Protokół nr L/09**  
**z sesji nadzwyczajnej Rady Gminy i Miasta Bogatynia**  
**z dnia 9 września 2009 roku**

Obecni radni wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu sesji.

**Sesji przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy i Miasta Bogatynia Paweł Szczotka.**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni przy ulicy Daszyńskiego 1 w godzinach od 14.30. do 16.40.

W sesji uczestniczyli:

- Andrzej Grzmielewicz - Burmistrz Miasta i Gminy w Bogatyni,
- Dominik Matelski - Zastępca Burmistrza,
- Bogumiła Wysocka - Skarbnik Gminy,
- Daniel Fryc - Sekretarz Gminy,

*/lista obecności stanowi załącznik nr 2/*

oraz naczelnicy wydziałów Urzędu, przedstawiciele spółek oraz przedstawiciele gminnych jednostek pomocniczych */lista obecności stanowi załącznik nr 3/.*

**do punktu 1**  
**Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum**

**Przewodniczący Rady Paweł Szczotka** otworzył sesję. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum /w chwili otwarcia na sali obecnych było 17 radnych/, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

**Przewodniczący Rady** poinformował, iż jest to sesja została zwołana w trybie nadzwyczajnym na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia pismem z dnia 2 września 2009 roku do którego dołączono porządek obrad wraz z materiałami.

*Pismo – wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej BB.0065-12/935/09 z dnia 02.09.2009 roku stanowi załącznik nr 4 do protokołu sesji.*

**Przedstawił porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.
2. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2009 rok – *projekt 405/09* wraz z autopoprawką – *projekt 407/09*.
3. Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia wynagrodzenia Burmistrza oraz zmiany Uchwały Nr III/7/06 Rady Gminy i Miasta Bogatynia z dnia 8 grudnia 2006 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia - *projekt 409/09*.
4. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta i Gminy w Bogatyni do przyjmowania zmian w „Lokalnym Programie Rewitalizacji Miasta Bogatynia na lata 2009-2013” - *projekt 410/09*.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany załącznika do Uchwały Nr XLVII/319/09 z dnia 26 czerwca 2009 roku w sprawie przyjęcia Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bogatynia na lata 2009 – 2013” - *projekt 411/09*.
6. Zamknięcie obrad.

*Porządek stanowi załącznik nr 5 do protokołu sesji.*

**Przewodniczący Rady** poinformował, iż w związku przerwą urlopową radnych upływają terminy rozpatrzenia skarg przez Radę. Dlatego też zwrócił się do Burmistrza Miasta i Gminy o wyrażenie zgody na wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał dot. rozpatrzenia skarg:

- w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia - *projekt 413/0.*
  - w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni - *projekt 412/09.*
- Dodał, że obie skargi zostały rozpatrzone przez Komisję Rewizyjną.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz** wyraził zgodę na wprowadzenie dodatkowych punktów do rozpatrzenia na dzisiejszej sesji.

**Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie wprowadzenie:

- w punkcie 6 - projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni - *projekt 412/09.*

**Rada Gminy i Miasta w wyniku głosowania /17 głosów „za” – jednogłośnie/ wprowadziła do porządku obrad ww. projekt uchwały.**

- w punkcie 7 - projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia - *projekt 413/09.*

**Rada Gminy i Miasta w wyniku głosowania /17 głosów „za” – jednogłośnie/ wprowadziła ww. projekt uchwały.**

#### **Porządek obrad po zmianach:**

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.
2. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2009 rok – *projekt 405/09* wraz z autopoprawką - *projekt 407/09.*
3. Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia wynagrodzenia Burmistrza oraz zmiany Uchwały Nr III/7/06 Rady Gminy i Miasta Bogatynia z dnia 8 grudnia 2006 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia - *projekt 409/09.*
4. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta i Gminy w Bogatyni do przyjmowania zmian w „Lokalnym Programie Rewitalizacji Miasta Bogatynia na lata 2009-2013” - *projekt 410/09.*
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany załącznika do Uchwały Nr XLVII/319/09 z dnia 26 czerwca 2009 roku w sprawie przyjęcia Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bogatynia na lata 2009 – 2013” - *projekt 411/09.*
6. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni - *projekt 412/09.*
7. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia - *projekt 413/09.*
8. Zamknięcie obrad.

**Przewodniczący** zapytał radnych czy mają uwagi do zaproponowanego porządku obrad.  
Radni nie zgłosili uwag.

Następnie **Przewodniczący** oddał głos **Burmistrzowi Miasta i Gminy Andrzejowi Grzmielewiczowi.**

**Burmistrz** oznajmił, iż z dużą radością przekazuje informacje, że do Gminy Bogatynia wpłynęła pierwsza dotacja w kwocie 3.513.472,0zł. Jest to pierwsza transza dotacji związanej z budową obwodnicy miejskiej. Każda złotówka pozyskana w ramach środków zewnętrznych to olbrzymi sukces Gminy Bogatynia, jej mieszkańców, a przede wszystkim środki, które można pożytkować na zaspakajanie potrzeb. Szczególnie istotny jest fakt, że ta inwestycja doczekała się współfinansowania przez zewnętrzne środki i dzięki temu przy drugiej transzy w kwocie

3.200.092,90 zł Gmina Bogatynia otrzyma w sumie 6.713.564,92 zł. Burmistrz podkreślił, że jest to wielki sukces władz samorządowych, ale największy mieszkańców miasta i gminy.

### do punktu 2

### Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2009 rok wraz z autopoprawką

*Projekt 405/09 stanowi załącznik nr 6 do protokołu sesji.*

*Autopoprawka do projektu 405/09 stanowi załącznik nr 7 do protokołu sesji.*

**Przewodniczący Rady** poinformował, że na ostatnim posiedzeniu Komisji ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, która odbyła się w dniu dzisiejszym członkowie w wyniku głosowania pozytywnie zaopiniowali ww. projekt uchwały.

Następnie **Przewodniczący** oddał głos **Skarbnikowi Gminy Bogumile Wysockiej** która poinformowała, że zmiany w budżecie gminy na bieżący rok wiążą się ze zwiększeniem środków na następujące zadania:

- kwota 254.500,00 zł są to środki na przebudowę drogi z Sieniawki do Porajowa. Po przetargu okazało się, że środki zabezpieczone zarówno przez naszą gminę jak i przez powiat są niewystarczające, stąd po 50% trzeba dołożyć na to zadanie. Takie zmiany czekają również Starostwo w Zgorzelcu.
- dodatkowo 32.500,00 zł na dokumentację przebudowy drogi w Kopaczowie. Zadanie to jest realizowane wspólnie ze Starostwem Powiatowym.
- na obwodnicę – budowę drogi klasy G kwota 1.000.000,00 zł. Środki są przeznaczone zarówno na zwiększenie wartości w związku dodatkowymi pracami nieuwzględnionymi w projekcie jak również na usunięcie kolizji.
- 174.000,00 zł są to przeniesione odsetki z obsługi długu do zadania inwestycyjnego „obwodnica”, ponieważ odsetki od kredytu w okresie realizacji zadania zwiększają wartość zadania inwestycyjnego.
- poprawa dostępności drogi między Hradkiem a Bogatynią - tutaj zwiększana jest wartość zadania także o odsetki od kredytu o kwotę 36.316,00 zł.
- na zakup kserokopiarki do Biura Rady – kwota 21.000,00 zł.
- na zakup usług związanych z oprogramowaniem oraz zakup samego oprogramowania dla Wydziału Gospodarki Gruntami - kwota 9.600,00 zł.
- kwota 200,00 zł to wniosek Rady Osiedla Nr 1 – przeniesienie środków między działami.

Zmniejszane są wydatki o 1.000.000,00 zł – dotacja dla Urzędu Marszałkowskiego na remont drogi wojewódzkiej, ponieważ Urząd Marszałkowski w tegorocznych planach nie uwzględnił modernizacji tej drogi. Stąd te środki nie zostaną wykorzystane.

- 180.000,00 zł zostanie przeniesionych z zadania realizowanego wspólnie z powiatem – droga Lutogniewice, ponieważ w br. zdążymy tylko z dokumentacją.
- opłata roczna 9.600,00 z wydziału BH.
- 21.000,00 zł to są środki z Biura Rady przeznaczone na zakup kserokopiarki.
- 210.316,00 zł to przeniesienie odsetek z okresu spłaty do okresu realizacji przy zadaniach.
- 107.000,00 zł po przetargach to zmniejszenie środków na zadanie - oświetlenie ulic: Kossaka, Matejki i ulicy Nowej.
- 200,00 zł to przeniesienie środków Rady Osiedlowej Nr 1.

W przedłożonych zmianach proponuje się również dokonanie zmiany zadania: *Wykonanie dokumentacji przebudowy części ulicy Biskupiej*. Kwota się nie zmienia (30.000,00 zł). Poprzednio zadanie nosiło nazwę: *Wykonanie dokumentacji przebudowy ulicy Biskupiej wraz z uporządkowaniem uzbrojenia podziemnego i oświetlenia od ul. Zamkniętej do ul. Waryńskiego*.

Następnie **Przewodniczący Rady** oddał głos radnemu **Piotrowi Nosal**.

**Radny** zapytał jakie to są prace dodatkowe wcześniej nie uwzględnione w kosztorysie czy w umowie, oraz ile będzie wynosił koszt usunięcia kolizji sieci napowietrznej wysokiego napięcia na obwodnicy.

Odpowiedzi udzielił **Naczelnik Wydziału Przygotowania i Realizacji Inwestycji Czesław Brożyna** wyjaśniając, że w tej kwocie 1.000.000,00 zł są jak gdyby dwa składniki. Jeden ze składników zwiększenia wartości na tym zadaniu to prace dodatkowe, czyli te, które nie zostały opisane w zamówieniu, w dokumentacji nie zostały narysowane i opisane. Na Komisję ds. Budżetu przekazał informację o tym, iż wykonawca wystosował wniosek do inżyniera kontraktu, /który nadzoruje w imieniu Burmistrza tą inwestycję/ roszczenia finansowe w wysokości prawie 2 mln zł. Z tych roszczeń inżynier kontraktu, który w naszym imieniu sprawuje nadzór nad tą inwestycją zaakceptował do chwili obecnej kwotę dwustu pięćdziesięciu tysięcy złotych na zadania, na które wydał polecenie wykonania. A dzisiaj, ponieważ dzisiaj była rada budowy otrzymaliśmy sygnał, że dodatkowo na fundamenty, które zostały wykonane pod dwa największe przepusty - jeden przepust w pobliżu ulicy Kurzańskiej i drugi na tych największych ciekach - będzie to koszt jeszcze dodatkowo około dwustu czterdziestu tysięcy złotych, czyli fundamenty pod przepusty drogowe na ciekach plus dodatkowy przepływ nieuwzględniony w okolicy ulicy Świerczewskiego, plus dodatkowe umocnienia rowów, dodatkowe urządzenia zabezpieczające ruch i przeróbka, którą ma nadzieję wszyscy zauważyli - jest realizowana w tej chwili, czyli wpięcia obwodnicy w ulicę Zgorzelecką. Tam przerabiamy kąt wpięcia, łuk, czyli polepszamy organizację ruchu. Sumując - koszt robót dodatkowych nieuwzględnionych w projekcie i w umowie z wykonawcą szacujemy na około pół miliona złotych. Jeżeli chodzi o koszt usunięcia kolizji z uwagi na to, że jesteśmy na końcowym etapie negocjacji tak z zakładem energetycznym jak i z firmą projektową trudny w tej chwili jest do oszacowania.

Następnie **Przewodniczący Rady** oddał głos Staroście Zgorzeleckiemu **Piotrowi Woroniak**. **Starosta** podkreślił, iż zmiany zawarte w projekcie uchwały dot. zmian w budżecie Gminy wiążą się w kilku kwestiach z zadaniami, które realizuje gmina Bogatynia z powiatem i to są przede wszystkim inwestycje drogowe: przebudowa drogi powiatowej numer 2363D i tu jest właśnie zwiększenie kwoty dotacji na to zadanie. Planowaliśmy, że będzie to droga troszeczkę mniejszym kosztem wykonana, ale jak się okazało - niestety nie. Zgodnie z porozumieniami jakie zawierane są nie tylko z gminą Bogatynia, ale również z innymi gminami, finansowanie 50/50 wymusza, aby od państwa tą kwotę uzyskać. Oczywiście powiat również zabezpieczy te środki i ta inwestycja, jeżeli państwo tą zmianę wprowadzicie, ruszy jeszcze w tym miesiącu, gdyż tak daleko są już zaawansowane plany. Niebawem realizowany będzie remont drogi Dworska – Turowska, również powiatowej, również w ramach porozumienia. Starosta zwrócił się z prośbą do radnych by dokonali zmian w budżecie, ponieważ inwestycje są daleko zaawansowane i być może już na wiosnę można będzie jeździć nowymi drogami.

**Przewodniczący Rady** oddał głos radnemu **Stanisławowi Goszczykiemu**

**Radny** chciałby dopytać się w sprawie obwodnicy, gdyż okazuje się, że prawdopodobnie czeka nas jeszcze kolejna autopoprawka na kolejne 240 tys zł, które tutaj Naczelnik IPR Czesław Brożyna zapowiadał, a dzisiaj się pojawiły. W związku z tym, że jeszcze trwają negocjacje z EnergiąPro i jeszcze wykonawca coś robi, jeszcze się pojawiają te prace dodatkowe - radny zapytał, czy znany jest już jakiś przewidywany termin otwarcia obwodnicy. Radny uważa, że podjęcie uchwał związanych z przyznaniem dodatkowych środków na tą obwodnicę to jest jeden temat., a drugi - to czy cokolwiek wiemy kiedy w ogóle ona będzie mogła być oddana do użytku. Zapytał też czy to byłoby już koniec tych kosztów związanych z budową obwodnicy, czy może się okazać, że nie znając jeszcze tych kosztów usunięcia kolizji /chodzi o wszystkie koszty tych robót dodatkowych/, pojawi się jeszcze kolejna konieczność ponoszenia dodatkowych kosztów.

Odpowiedzi udzielił **Zastępca Burmistrza ds. Inwestycji Dominik Matelski** który poinformował, że temat obwodnicy jest złożony. Chodzi przede wszystkim o kolizję, której projektant nie uwzględnił w swojej dokumentacji. Obecnie są prowadzone negocjacje z energetyka i firmą projektową, która może się tym zająć, ponieważ takie zadania są prowadzone przez specjalistyczne firmy projektowe. Wysokie napięcie jest projektowane przez 5 – 6 firm w całej Polsce. Jeśli chodzi o prace dodatkowe, to wstępnie przewidywaliśmy że koszty wyniosą 250.000,00zł. W związku z tym, że na tym zadaniu jest inżynier kontraktu, który chce rzetelnie wywiązać się ze swoich obowiązków i ma inspektorów, którzy nadzorują ten temat (...) Ale niestety są takie sprawy, jak np. droga Świerczewskiego, która wychodzi za pas drogowy jeszcze 60 metrów, a to projektant nie miał w opracowaniu. W trakcie realizacji inwestycji okazało się też, że jest kilka atrakcyjnych działek, które podczas budowy należało wpiąć w tą obwodnicę. I też z tego wyszły dodatkowe prace. Zdarzyło się też tak, że były prace ziemne, gdzie nie byli w stanie oszacować ani projektanci, ani wykonawca na początku, gdzie się okazało iż szły ciekły podziemne. To trzeba było uporządkować i tak jak naczelnik wspomniał - utwardzić te skarpy, wybetonować niecki by woda miała pewny bieg. Kwota, która została zaproponowana została zaakceptowana przez inżyniera kontraktu i dziś skierowana do rozważenia pod obrady Rady. Jeśli chodzi o kolizję to trwają negocjacje i w momencie ich zakończenia radni zostaną o nich niezwłocznie powiadomieni.

**Przewodniczący Rady** zapytał Burmistrza, że może jednak o jakichś terminach się mówi. Poprosił o wypowiedź jak przedstawiają to firmy, które ewentualnie mogłyby tą kolizję usunąć.

**Zastępca Burmistrza ds. Inwestycji Dominik Matelski** wyjaśnił, że nie chce spekulować na temat ile dana firma będzie to robić. Tak samo jest z zakładem energetycznym, bo wiadomo że są właścicielem sieci i pewne przywileje swoje mają. Burmistrz nie chciałby w tej chwili zdradzać na forum publicznym technik negocjacji. Jeżeli będą konkretne rozwiązania i będziemy w stanie przedstawić realny harmonogram i terminy, to Pan Przewodniczący pierwszy się o tym dowie.

**Przewodniczący Rady** oddał głos **radnemu Jackowi Kucińskiemu**.

**Radny** odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza Matelskiego dot. kolizji stwierdził, iż sprawa przestała być delikatna jak zajęły się tym media, i to niejednokrotnie. Zapytał czy ktoś może udzielić odpowiedzi na nurtujące go od początku pytanie od kiedy się dowiedział, a było to we wrześniu ub. roku, że taka kolizja będzie, także rozmowy były już dawno na ten temat. Nie wie dlaczego wyszło to oficjalnie na światło dzienne całkiem niedawno. Radny dodał, że dowiedział się, że zlecenie projektu to jedno, a ten projekt ktoś musi przyjąć. Zatem czy jest znana osoba w inwestycjach, której zawdzięczamy taką sławę w telewizji. Radny chciałby znać osobę, która ten projekt przyjmowała.

Odpowiedzi udzielił **Zastępca Burmistrza ds. Inwestycji Dominik Matelski**.

**Burmistrz** wyjaśnił, iż jeżeli chodzi o ten temat, to z tą kolizją to też tak nie do końca z wysokim napięciem. Jeżeli przeanalizujemy sytuację, jeżeli ktoś przejrzy normy energetyczne – to norma wymaga 6-ciu metrów nad drogą. W tej chwili mamy 6,30 m przy 30 stopniach w upale. Nie wiadomo dlaczego zakład energetyczny w tej chwili podchodzi tak do naszej kolizji. Trzeba to wyjaśnić. Należy jednak pamiętać, że właścicielem wysokiego napięcia jest energetyka i to ona ustala w tej chwili warunki. Są osoby, które biorą odpowiedzialność za odbiór tego zadania. W tej chwili kolizja spełnia normy techniczne, pomiary są na 6 metrach, dokładnie 6,30 m., a to o czym wspomniał radny, że jeden z mieszkańców mówił, iż można dotknąć ręką tych kabli nie jest prawdą.

Następnie głos zabrał **Burmistrz Miasta i Gminy Andrzej Grzmielewicz**.

**Burmistrz** wyjaśnił, że to nie radny powiedział ale pan redaktor który stwierdził, że z okna samochodu można dotknąć linii. Poinformował, że na spotkaniu z władzami województwa zadano mu pytanie, czy jest to kolizja natury technicznej czy problem medialny. Dodał, że zawsze jest tak, iż przy dużej inwestycji jest monitoring ze strony społeczeństwa, mediów i radnych. A to jest jedna z największych inwestycji w gminie Bogatynia. Jest też kolizja, ale może potwierdzić słowa Zastępcy Burmistrza ds. Inwestycji Dominika Matelskiego, że wysokość linii nad drogą to 6,30 m. Burmistrz poinformował też radnych, że dla gminy Bogatynia jest obecnie tworzona ekspertyza, która ostatecznie rozwieje wszelkie wątpliwości. Dodał, że jest jeszcze sprawa przyznania gminie dotacji maksymalnej w tym zakresie - prawie 7 mln zł. Świadczy to o tym, że pod względem formalnym cała inwestycja łącznie z projektem była prowadzona w sposób normalny, rzeczowy i rzetelny. Można kwestionować wysokość chodnika, wąską ścieżkę rowerową, czy krzywo postawiony znak, ale docenić trzeba to, że w gminie powstała duża inwestycja, której na początku nie gwarantowano przyznanie dotacji, a tak też się stało. Kończąc swą wypowiedź Burmistrz stwierdził, że inwestycja pod nazwą „Obwodnica Bogatyni” udała się, wykonawca prawdopodobnie 15 września kończy prace, i prawdopodobnie konsekwencje błędu projektanta poniesie on sam. Tego typu firmy są ubezpieczone, sądy w tym zakresie także wydają werdykty.

**Przewodniczący Rady** oddał głos radnemu **Piotrowi Nosal**.

**Radny** zapytał /gdyż wiadomo, że firma kończy pracę 15 września, ale nie wiadomo/ kiedy będą zakończone prace projektowe związane z likwidacją kolizji, kiedy będzie zlikwidowana i kiedy zostanie dopuszczona droga do ruchu.

Głos zabrał **Naczelnik Wydziału Przygotowania i Realizacji Inwestycji Czesław Brożyna** twierdząc, że projektant w swoim kontrakcie i specyfikacji istotnych warunków zamówienia miał napisane wyraźnie „likwidacja kolizji z sieciami uzbrojenia podziemnego i nadziemnego”. Występując do Zakładu Energetycznego o uzgodnienia kolizji jak gdyby nie spojrzął w górę. Wystąpił o uzgodnienia wszystkich kolizji sieci podziemnych, a niestety nad drogą jest też dużo sieci nadziemnych. 6 lutego 2008 roku projektant otrzymał uzgodnienie nr 40 z Zakładu Energetycznego EnergiaPro, gdzie w punkcie 12 było napisane: trasę linii 110 KV czyli wysokie napięcie należy uzgodnić w Wydziale Rozwoju EnergiaPro Koncern Energetyczny S.A. oddział w Jeleniej Górze Sekcja Wysokich Napięć ul. Bogusławskiego 32. Projektant nie poinformował Gminę /czyli inwestora/ o takim warunku z Energii, ani nie wziął się do projektowania. Prawdopodobnie na etapie przetargu w ogóle nie oszacował, czyli nie wziął na siebie kolizji z wysokimi napięciami. Naczelnik wyjaśnił, że kolizja z liniami napowietrznymi to nie są tylko wysokie napięcia, tam biegają też linie średniego napięcia. Po rozpoznaniu tematu przez energetykę już na wyraźny wniosek Gminy, tak jak radny powiedział we wrześniu ubiegłego roku, bo we wrześniu został wprowadzony wykonawca na budowę i do marca 2009 roku nikt o tych kolizjach nie wiedział. Naczelnik stwierdził, iż dopiero nasz nadzór inwestorski przy wykopach i przymowaniu ziemi przy cmentarzu na ul. Kurzańskiej zauważył ten problem. Po zauważeniu problemu natychmiast wystąpiono do Zakładu Energetycznego o zbadanie tej trasy jeśli chodzi o kolizje z liniami napowietrznymi. W kwietniu otrzymano pełen wykaz kolizji, które nie zostały uwzględnione przez projektanta. Naczelnik poinformował, iż do obowiązków pracowników wydziału inwestycji nie leży sprawdzanie dokumentacji. Pracownicy odbierają dokumentację z oświadczeniem projektanta, że została wykonana zgodnie z przepisami, zgodnie z umową i takie oświadczenie jest wystarczające. Jeżeli dokumentacja ma wiele tomów to musiałby być w Urzędzie niezależny wydział do sprawdzenia.. Naczelnik stwierdził, że projektant po otrzymaniu tego uzgodnienia z energetyki świadomie się do tego nie przyznał. Gdyby ktoś obserwował niweletę drogi, szczególnie w okolicach cmentarza to łatwo zauważyłby, że w stosunku do poziomu cmentarza ta droga idzie maksymalnie w dół, czyli projektant wiedział o tym, a ponieważ nie wycenił tego na etapie przetargu, świadomie to pominął. Jeśli chodzi o terminy, to termin oddania drogi przez wykonawcę przypada na 30

września. Naczelnik ma nadzieję, iż do tego czasu zostanie dopięte porozumienie z Zakładem Energetycznym i uzyskamy tzw. warunkowe dopuszczenie drogi do ruchu. Droga do ruchu będzie dopuszczona na zasadzie pewnych obostrzeń, które na pewno będą dotyczyły wysokości pojazdów poruszających się po tej drodze. Nie wiemy czy wystarczy do tego opracowanie projektu organizacji ruchu i uzgodnienie, czy Zakład Energetyczny będzie chciał jeszcze usytuowanie bramek wysokościowych – naczelnik stwierdził że to są szczegóły do uzgodnienia. Jeśli chodzi o docelową likwidację kolizji, a prawdopodobnie Gmina będzie do tego zmuszona, bowiem EnergiaPro opiera się na normach – PN 5100 według której ta linia została zaprojektowana i żąda wysokości 7 metrów - my mamy 6,32 m. Dlatego docelowe usunięcie kolizji będzie prawdopodobnie konieczne, a do tego czasu z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że w październiku droga będzie uruchomiona z pewnymi obostrzeniami Zakładu Energetycznego.

Jeśli chodzi o sprawę docelowego usunięcia kolizji z wysokim napięciem, to problem jest natury prawnej /problem techniczny jest do rozwiązania/ polegający na tym, że Gmina nie dysponuje terenem /szczególnie chodzi o teren lasów państwowych/ i dlatego musi skorzystać ze specustawy, przygotować wszystkie dokumenty łącznie z oceną oddziaływań na środowisko, z operatem wodno – prawnym, gdyż tam jest ciek. Procedura tych prawnych rzeczy łącznie ze zmianą pozwolenia na budowę może zająć nawet rok, prace natomiast zajmą dwa – trzy tygodnie. Naczelnik kończąc wypowiedź stwierdził, że istnieje duża szansa, że w październiku droga będzie funkcjonować z obostrzeniami co do wysokości - z jakimi? – trudno w chwili obecnej powiedzieć.

**Przewodniczący Rady** oddał głos **Burmistrzowi Miasta i Gminy Andrzejowi Grzmielewiczowi**.

**Burmistrz** stwierdził, że to nie było tak, że Gmina rozpoczęła inwestycje po złożeniu projektu, było jeszcze pozwolenie na początek tej inwestycji. Gmina sama tego nie analizowała i takiego pozwolenia nie wydawała. Burmistrz uważa, że radni znają prawo samorządowe i wiedzą kto jest organem, który takie pozwolenie wydaje i bada zasadność projektu, możliwość realizacji i to czy nie narusza ono norm związanych choćby z nieruchomościami. W momencie kiedy Gmina Bogatynia uzyskuje pozwolenie na budowę, w tym momencie rozpoczyna inwestycję. Odpowiadając na pytanie radnego wyjaśnił, iż dzisiejsze głosowanie jest istotne, bo jeśli radni nie wesprą tej inicjatywy, to pewnie obwodnica nie zostanie ukończona. Być może trzeba będzie tam zrobić deptak miejski, ale to już pozostawia w gestii Szanownej Rady.

**Przewodniczący Rady** zapytał czy radni mają pytania.

Nie zgłoszono.

---

**Przewodniczący** ogłosił 5 minut przerwy.

Po przewie **Przewodniczący Rady** wznowił obrady, stwierdził quorum /na sali znajdowało się 18 radnych/. Przypomniał, iż omawiany jest punkt dotyczący wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2009 rok wraz z autopoprawką.

---

**Przewodniczący Rady** oddał głos **radnemu Stanisławowi Goszczyckiemu** który przyznał /po wysłuchaniu informacji na temat obwodnicy/, iż rzeczywiście jest to dość duża inwestycja w Bogatyni i każdy oczekuje jej otwarcia. Wszystkich też cieszy fakt, iż mamy informacja o tym, że wpłynęła dotacja z Urzędu Marszałkowskiego. Uważa, że dobrze by było, aby takie informacje były podpisywane, by potem nie okazało się że to nie było np. 4 września, a innego dnia i nie będzie wiadomo, kto taką informację sporządził.

Wracając do zwiększenia środków na zadaniu „Obwodnica Bogatynia budowa drogi klasy G-etap I”, gdzie zaproponowano kwotę 1.000.000,00 zł. zgłasza wniosek, aby tą kwotę

zmniejszyć o 500.000,00 zł i pozostawić jedynie kwotę 500.000,00 zł na tym zadaniu w dniu dzisiejszym. Wynika to z tego faktu /jak usłyszeliśmy dziś/, że na tą chwilę znamy przynajmniej szacunkowo kwotę, którą musimy zapłacić za roboty dodatkowe. Natomiast nikt z Burmistrzów ani naczelnik nie jest w stanie powiedzieć o kosztach związanych z usunięciem kolizji. Radny proponuje pozostawić 500.000,00 zł, na dokończenie wszystkich robót dodatkowych, a jeżeli pojawi się już określona kwota związana z usunięciem kolizji i Burmistrzowie będą po negocjacjach i będzie wiadomo o jaką kwotę chodzi, to wówczas powrócić do tematu. **Radny zgłasza wniosek o zmniejszenie kwoty z 1.000.000,00 zł do 500.000,00 zł na zadaniu „Obwodnica Bogatynia budowa drogi klasy G – etap I”.**

**Przewodniczący Rady** oddał głos **Zastępcy Burmistrza ds. Inwestycji Dominikowi Matelskiemu** który zwrócił się do radnych o pozostawienie tej kwoty w takim kształcie jak jest, ponieważ dokończenie negocjacji nastąpi w piątek. A sprawa wygląda tak, że dopóki nie będzie kwoty w budżecie, nie można ani zlecić tej ekspertyzy na usunięcie czasowe tej kolizji, dopuszczenie do ruchu, jak i nie będzie można zlecić dokumentacji na wykonanie tego zadania.

**Przewodniczący Rady** zwrócił się do radnego Stanisława Goszczyckiego z pytaniem – czy podtrzymuje swój wniosek.

**Radny Stanisław Goszczycki** /głos z sali/ potwierdził, iż podtrzymuje swój wniosek.

W związku z powyższym **przewodniczący** poddał pod głosowanie wniosek radnego o zmniejszenie kwoty zarezerwowanej na usunięcie kolizji z 1.000.000,00 zł do 500.000,00 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało 9 radnych, 9 głosów „przeciw”, brak głosów wstrzymujących się”.

**Rada Gminy i Miasta w wyniku powyższego głosowania nie zajęła stanowiska.**

Następnie głos zabrał **Sekretarz Gminy Daniel Fryc**.

**Sekretarz** odnosząc się do słów Burmistrza Matelskiego, jak również do wniosku radnego Goszczyckiego stwierdził, że zmniejszenie i brak zabezpieczenia jakichkolwiek środków na usunięcie kolizji nie pozwoli Burmistrzowi na podpisanie jakiegokolwiek umowy z jakimkolwiek z podmiotów z którymi prowadzone są rozmowy w przedmiocie opracowania stosownych ekspertyz, jak i wykonania projektu na to zadanie. Trzeba będzie też przerwać wszelkie dyskusje w tym zakresie, bowiem nie ma możliwości prawnych na podpisanie stosownych umów. Nie poznamy również rzetelnych kosztów usunięcia tej kolizji, a tym samym zmierzania się z tym zadaniem i ewentualnego w konsekwencji i w następstwie tego dochodzenia, roszczeń przez Gminę w stosunku do projektanta, który dopuścił się nierzetelności w wykonanym zadaniu w świetle zawartej umowy z gminą Bogatynia.

**Przewodniczący Rady Paweł Szczotka** stwierdził, iż wniosek został przegłosowany, nie został podjęty.

Następnie udzielił głosu **radnemu Stanisławowi Goszczykiemu**.

**Radny** odnosząc się do wypowiedzi Sekretarza przypomniał, iż bywało wcześniej w naszej Gminie tak, że nie mając nawet zapisanych zadań w budżecie zostały uruchomione procedury w celu podpisywania różnych umów. Przypomniał, że nasz Orlik tak został uruchomiony, gdyż nie był wpisany na ten rok w budżecie, natomiast cała procedura związana z pozyskiwaniem środków została uruchomiona. Radny wyjaśnił, że nikt nie wykreśla tego zadania, stwierdzamy jedynie że na dzień dzisiejszy znamy pewne kwoty które się pojawiły na dokończenie robót, wiemy też, że pan Sekretarz prowadził już te negocjacje nie mając zabezpieczonego tego miliona. Radny zapytał więc Sekretarza na jakiej podstawie prowadził negocjacje, jeżeli twierdzi, że jak nie przegłosujemy miliona to nie będzie mógł prowadzić rozmów i nie będzie mógł żądać od projektanta odszkodowań czy jeszcze prowadzić dalszych spraw związanych z tą obwodnicą.



**Przewodniczący Rady** po raz kolejny przypomniał, że wniosek przypadł, nie został rozstrzygnięty w głosowaniu /9 za 9 przeciw/.

Następnie udzielił głosu **zastępcy Burmistrza Dominikowi Matelskiemu**.

**Zastępca Burmistrza Dominik Matelski** potwierdził, iż negocjacje się rozpoczęły, natomiast nie będą one wiążące dla żadnej ze stron i nie będzie żadnych z tego konsekwencji. Im dłużej będziemy przeciągać negocjacje i im dłużej będzie procedura trwała odnośnie podpisania umowy, to tym samym uciekną nam kolejne miesiące i trzeba mieć świadomość jeżeli chodzi o termin. A jeżeli chodzi o drugą sprawę to również jest tak, że dotacja też wpłynęła na zadanie celowe - 3,5 mln zł. i jest ona wpisana bezpośrednio na zadanie obwodnicy i de facto środki tam są na to. A to się łączy z realizacją dotacji jak i wykonaniem tego zadania. To jest po prostu jakby formalność i oczywiście nasza współpraca z Radą i chęć podjęcia takiej uchwały świadomie w stosunku do tej kolizji.

**Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie autopoprawkę.

Za przyjęciem autopoprawki do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu gminy na 2009 rok głosowało 9 radnych, brak głosów „przeciw”, 9 głosów „wstrzymujących”

**Rada Gminy i Miasta w wyniku głosowania przyjęła autopoprawkę do projektu uchwały.**

Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2009 rok wraz z autopoprawką.

Za przyjęciem projektu uchwały wraz z autopoprawką głosowało 9 radnych, brak głosów „przeciw”, 9 głosów „wstrzymujących”

**Uchwała Nr L/331/09 w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2009 rok** została podjęta.

*Uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu sesji.*

### **do punktu 3**

**Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia wynagrodzenia Burmistrza oraz zmiany Uchwały Nr III/7/06 Rady Gminy i Miasta Bogatynia z dnia 8 grudnia 2006 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia**

*Projekt 409/09 stanowi załącznik nr 9 do protokołu sesji.*

**Przewodniczący Rady** poinformował, iż projekt ten omawiała w dniu dzisiejszym Komisja ds. Budżetu, która w wyniku głosowania wydała pozytywną opinię.

Następnie udzielił głosu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz** przyznał, że nie spodziewał się aż takich emocji jakie wzbudza ten projekt. Dlatego też chciał tytułem wyjaśnienia kilka słów powiedzieć. Rzeczywiście sprawą dość kłopotliwą jest rozmowa o wynagrodzeniach, nikt z nas nie lubi sytuacji w której rozpatruje się publicznie, czy też omawia wynagrodzenia które każdy z nas w ciągu roku czy też miesiąca pozyskuje. Przedłożony projekt uchwały do którego dołącza swój wniosek wynika przynajmniej z kilku przyczyn. Sprawa pierwsza to kwestia wielokrotnego podnoszenia przez Radę kwestii wynagrodzeń w Gminie Bogatynia. Uważa, że niezależnie od tego czy rozmawiamy tutaj na tym forum Rady, czy też komentujemy pewne rzeczy w Bogatyni w naszych gminnych miejscowościach, czy też rozmawiają o tym mieszkańcy, to chyba powoli dojrzewać trzeba do pogodzenia się z tym, iż w dobie kryzysu nasze wynagrodzenia /ma na uwadze przede wszystkim swoje/, czasami mogą budzić emocje. Nie chce rozkładać na czynniki pierwsze tego, co każdy z nas pozyskuje w ramach swojej ciężkiej pracy. Ale chce powiedzieć, że aby wprowadzić pewną harmonię, aby też ujednoczyć zarobki w jednostkach podlegających gminie Bogatynia uznał, że powinien zacząć od siebie. Oczywiście sporządził pewne notatki

z którymi pragnie zapoznać radnych. Rzeczą pierwszą to są oszczędności na które bardzo liczy w dobie kryzysu. Dziś wiemy, że nasz udział w podatkach Skarbu Państwa zmniejszy się być może /tego nie wiemy na pewno/ o kwotę 3 mln zł. Słyszymy wszyscy w środkach masowego przekazu, że niestety tak zwana brzydka czasami nazywana „dziura budżetowa” powiększa się, deficyt państwa rośnie. Również finanse Gminy nie są być może w takiej kondycji jak byśmy sobie tutaj wszyscy na tej sali życzyli. Oszczędności rzecz ważna, ale myśli, że oszczędności można tworzyć w bardzo różnych aspektach działalności samorządu. Jednym z nich są wynagrodzenia. Rzeczą drugą to pewne ujednoczenie poborów, które są w udziale czy to prezesów spółek, czy kierowników jednostek, czy też osób z którymi bezpośrednio współpracuje - ma na myśli swoich zastępców, sekretarza gminy i skarbnika. Oczywiście czułby się bardzo źle gdyby w jakiś sposób próbował niejako wymusić tylko i wyłącznie obniżki płac w stosunku do swoich współpracowników, których działania ocenia bardzo, bardzo wysoko. Burmistrz uważa, że aby dokonać tych regulacji należało zacząć od siebie i tak też czyni. I wreszcie powód trzeci, naprawdę szczerze zależy mu na tym, aby nastąpiła poprawa wyników ekonomicznych spółek. Na dziś radni wiedzą, że są dwa wakaty i jako burmistrz nie spieszy się z ich uzupełnieniem, ponieważ to także jest pewna forma oszczędności. Burmistrz myśli także o tym, aby z jednej strony w spółkach gminnych ujednoczyć wynagrodzenia, ale także wprowadzić czynnik, który pozwoli na ocenę - przykro, że tym czynnikiem są kwestie finansowe, ale żyjemy w takim społeczeństwie, że dobrą pracę trzeba nagradzać, niestety złą...czasami odnosić się do niej w sposób restrykcyjny. Jeżeli chodzi o program który chciałby dzisiaj rozpocząć, to regulacja płacowa obejmuje następujące podmioty funkcjonujące w Gminie Bogatynia: na pierwszym miejscu jest Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia /dzisiejsza decyzja radnych otworzy ku temu drogę/, następnie kierownictwo Urzędu, zastępcy Burmistrza, Sekretarz i Skarbnik Gminy, kierownicy jednostek - Biblioteki, BOK-u, OPS, Straż Miejska, OSiR, MZGK i SPZOZ. Również spółki komunalne, ich rady nadzorcze jak również zarządy. Burmistrz podkreślił, że nie jest to decyzja łatwa, ale zapewnił że ze wszech miar przemyślana. Z wyliczeń wynika, że po wprowadzeniu nowych warunków Gmina Bogatynia jest w stanie w ciągu roku zaoszczędzić 350 088,00 zł. Burmistrz nie wie czy ta kwota do radnych przemawia, ale myśli, że jest to w dobie kryzysu nie tylko gest, ale przede wszystkim w znacznym stopniu poprawa finansowej kondycji Gminy. Kończąc swą wypowiedź Burmistrz zapewnił, że jest to jego decyzja za którą bierze pełną odpowiedzialność.

**Przewodniczący Rady Paweł Szczotka** zwrócił uwagę na datę, która jest /jego zdaniem/ warta zapamiętania - wrzesień 2009 – ponieważ pan Burmistrz wreszcie powiedział, że jest kryzys. Przewodniczący dodał, iż dobrze, że Burmistrz w końcu to powiedział – szkoda tylko, że my dalej nie wiemy jaka to skala tego kryzysu w budżecie gminy.

Następnie udzielił głosu **radnemu Piotrowi Nosal**.

**Radny** skierował zapytanie do Burmistrza /ponieważ za chwilę będzie głosowany wniosek Burmistrza/ - jakie wymierne korzyści dla gminy przyniesie obniżenie 10% wynagrodzenia Burmistrzowi do końca tego roku i za cały przyszły rok.

**Przewodniczący Rady** udzielił głosu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz** stwierdził, iż dość szczegółowo omówił projekt który chciałby wprowadzić. W odpowiedzi radnemu wyjaśnia, że łączna szacunkowa kwota oszczędności w skali roku to 350 088,00 zł. Uważa, że jest to kwota nad którą warto dyskutować. Burmistrz zwrócił się do radnych by nie żądali od niego w tej chwili informacji o ile obniży pensję w poszczególnych jednostkach, natomiast pobory Burmistrza spadają o 10%. Jeżeli państwo śledzicie bip /a wie że tak/, to dostrzegacie, że Burmistrz do tuzów finansowych gminy nie należy i zdajecie sobie sprawę z tego, że ten punkt /o którym mówił/, dot. ujednoczenia między innymi zmierza do tego, żeby jakieś dysproporcje zlikwidować. 10% w skali roku to 8 280.00 zł.

**Radny Jacek Kuciński** powiedział, iż szybko obliczył i wychodzi na to że jakbyśmy się – radni - złożyli po 30 zł. i dobrowolnie opodatkowali, to będzie właśnie ta kwota z której Burmistrz rezygnuje. Nie wie, czy gra jest warta świeczki i dlatego może jako pierwszy zrobi pierwszy dobry krok i na ręce Pana Przewodniczącego te 30 złotych złoży. Może pójdą i inni radni i dlatego proponuje zakończyć ten temat, gdyż uważa że to są śmieszne oszczędności. Radny dodał, iż oprócz Pana Burmistrza w tej Gminie jest kilku tuzów /jak Burmistrz to raczył nazwać/ którzy zarabiają dużo więcej, więc proponuje by zacząć od nich. Radny zapytał też Burmistrza dlaczego to w ostatnim roku do takich przemyśleń doszedł, a nie wcześniej.

**Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz** odpowiadając radnemu Kucińskiemu na pytanie wyjaśnił, że decyzja Rady potrzebna jest do tego, aby mógł wykonać kolejne działania zmierzające do pewnego ujednoczenia. Jeżeli chodzi o płace w naszej Gminie, to to jest ta odpowiedź na pytanie radnego. Burmistrz stwierdził, iż nie powiedział że jest wielu tuzów, powiedział - że do nich nie należy. Nie walczy o swoje pieniądze i mówiąc szczerze - pod przysięgą - swoją misję traktuje jako służenie ludziom i zawsze będzie tak robił, gdyż to sprawia mu satysfakcję i największą przyjemność jaką ma w życiu. Jeżeli radni chcą to mogą mu „obciąć” nawet dzisiaj 60%, problemu nie ma żadnego. Natomiast ma świadomość i do tego się przyznaje, /bo stąd chyba jest największy ból/, że być może niektórzy w Gminie zarabiają za dużo, ale od tego jest dyskusja i jest rozmowa.

**Radna Bogusława Witkowska** oznajmiła, iż przysłuchując się tej dyskusji nie zgadza się z zachowaniem radnego Jacka, Kucińskiego, bo to co robi jest po prostu obraźliwe. Nie chciałyby aby poziom Rady Gminy i Miasta Bogatyni był taki niski. Uważa, że Burmistrz Grzmielewicz na samym początku powiedział, że pieniądze budzą emocje i to rzeczywiście się tu zaczyna ujawniać. Czytając porządek dzisiejszej nadzwyczajnej sesji i widząc ten właśnie projekt uchwały pokusiła się i zapoznała z protokołem z posiedzenia naszej Rady /chyba nr 3 z 2006 roku/, kiedy to Rada podejmowała uchwałę w sprawie wynagrodzenia Burmistrza. Myśli, że koleżanki i koledzy radni też chętnie spojrzą na ten protokół, bo jest to dosyć ciekawy materiał. Wypowiada się tam z tej mównicy kilku radnych, między innymi radny Jerzy Wojciechowski, który rzeczowo argumentuje i twierdzi, jakie są jego obawy. Radny Tadeusz Okorski, który stawia ripostę tym stwierdzeniom, radny Piotr Woeltz którego słowa pamięta, a mówi: „*Jak to, karać Burmistrza, dobrego gospodarza na początku jego pracy*”. Radna przedstawiła refleksję: czy to, że Burmistrz Andrzej Grzmielewicz dzisiaj sam, żeby podjąć kroki regulujące płace w naszej Gminie proponuje, żeby radni ocenili, chociaż to słowo „ocena” zdaniem radnej powinno być w wielkim cudzysłowie, bo to nie dzisiaj jest dzień na ocenę Burmistrza, bo na tą ocenę jeszcze przyjdzie czas. Dziś Burmistrz prosi Wysoką Radę o to, żeby obniżyła mu symbolicznie wynagrodzenie, dając możliwość dalszych kroków w stosunku do innych, podległych już Burmistrzowi osób w tej Gminie. Ta dzisiejsza uchwała nie będzie wcale wiążącą dla Burmistrza. Radna uważa, że Burmistrz przewidział i przemyślał swój krok, bo trudno jest robić porządek nie patrząc na siebie. Radna życzy Burmistrzowi odwagi i powodzenia ufając, że te decyzje są decyzjami przemyślanymi. Wracając do słów, które tu padały, że może wreszcie /jak mówi to pan przewodniczący/ dowiemy się o deficycie naszej Gminy, o budżecie - czegoś tu radna nie rozumie. Radna twierdzi, że ten budżet nie jest tajemnicą i każdy projekt, każda zmiana, każda autopoprawka zawiera problemy dyskutowane na komisjach problemowych, dyskutowane na sesjach, świadomie głosowane przez radnych. Na kolejnych komisjach problemowych przedstawiane jest radnym szczegółowe sprawozdanie z wykonania budżetu za pierwsze półrocze, więc radna pyta - gdzie ta tajemnica. Nie rozumie, a raczej należy do osób, które potrafią i chcą rzeczowo i logicznie pracować, a ktoś ten obraz próbuje zachwiać i radna nie wie dlaczego. Popiera projekt uchwały, popiera także Klub, który reprezentuje i życzy Burmistrzowi Grzmielewiczowi powodzenia w realizacji.

**Przewodniczący Rady** czując się adresatem tej wypowiedzi radnej – odpowiedział, iż do tej pory na komisjach i na sesjach nie padały słowa i sformułowania typu „kryzys”. Nie padały sformułowania typu „konieczność ograniczania wydatków”, a to jest we wniosku, który jest uzasadnieniem do projektu uchwały o którym rozmawiamy – cytuje: „*Obniżenie wynagrodzenia spowodowane koniecznością ograniczenia wydatków i stanowi jeden z elementów planu zwiększania dyscypliny wydatków budżetowych*”. Radna doskonale wie, że faktycznie nie rozmawialiśmy nigdy na temat sytuacji obecnej budżetu i właściwie jak tajemnica Poliszynela krąży po Urzędzie i wśród nas przekonanie, że nie jest dobrze, ale jak jest, tego nikt nie wie. Nikt nie wie, bo nikt radnym takiej informacji do tej pory nie udzielał. Czekamy na koniec września, będzie sprawozdanie z wykonania budżetu. Przewodniczący uważa, że dowiemy się także o tym, jak rzeczywiście wygląda budżet już po zakończonym roku. Już dzisiaj wiemy, że inwestycje wykonane zostały tylko w jednej czwartej do połowy roku, więc to też o czymś świadczy. Jeżeli inwestycje wykonane w ¼ w połowie roku, to przewodniczący zapytuje dlaczego, - dlatego że nie ma pieniędzy na pozostałe? Przewodniczący proponuje tą dyskusję zostawić na koniec września. Przewodniczący konstatuje pewien fakt: obniżenie wynagrodzenia spowodowane jest koniecznością ograniczenia wydatków i stanowi jeden z elementów planu zwiększenia dyscypliny wydatków budżetowych. Poza tym zauważa, że jest to sesja nadzwyczajna i równie dobrze można było z takim wnioskiem wystąpić na sesji zwyczajnej, która jest planowana na koniec września. I to budzi jego wątpliwości.

**Radna Bogusława Witkowska** potwierdziła, iż rzeczywiście jest to sesja nadzwyczajna, zwołana przez pana przewodniczącego, uważa jednak iż wpływ na porządek tej sesji pan przewodniczący miał.

**Przewodniczący Rady** przypomniał radnej, iż wnioskował Burmistrz i zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym przewodniczący ma 7 dni na zwołanie sesji zgodnie z przedstawionym porządkiem do wniosku.

**Radna Bogusława Witkowska** stwierdziła, że oczywiście że tak, ale na początku sesji kiedy ten porządek zatwierdzaliśmy radni mieli prawo wносить zmiany do tego porządku.

Radna dodała, że to że nie prowadziliśmy dyskusji to nie znaczy, że o tym nie dyskutujemy. Nie prowadziliśmy może na forum, ponieważ nie było to w porządku obrad sesji, a wszyscy trzymamy się porządku obrad. Jeśli pan przewodniczący uważa, że taka dyskusja na forum powinna się zadziać, więc należałoby taki punkt umieścić w porządku sesji i wtedy na forum wszyscy będziemy dyskutowali na ten temat. A argumentowanie, że nigdy się nie odbyły nie jest po prostu dla niej argumentem przekonywującym.

**Radny Andrzej Lipko** powiedział, iż nie ukrywa, że jest zdziwiony postawą wszystkich radnych, ponieważ debatują już 20 minut nad tym, że ktoś sobie chce odebrać - zmniejszyć pensję. Uważa, że jeśli jest z tym problem, to proponuje zwiększyć Burmistrzowi pensje, to może wtedy nie będzie problemu.

**Radny Tadeusz Okorski** nie wie dlaczego problem zaistniał, bo skoro radni mówią o obniżeniu pensji, mówią o oszczędnościach, to nie powinno być problemu. Stwierdził, iż problem nabrzmiewał od wielu lat. Radni mówili też o radach nadzorczych, wnioskowali o obniżenie wynagrodzeń w radach i Burmistrz to uczynił. Że nie wszystkich to satysfakcjonowało, to radni też wiedzą. Mówili również o wysokich pensjach. Mieszkańcy zadawali też takie pytanie - jak to się dzieje że właśnie zastępcy i inni członkowie zarządu więcej zarabiają od wyborców których tu reprezentuje, więcej od Burmistrza. Prasa też podaje konkretne kwoty zarabowania. Radny uważa że problem jest sztuczny. To jest działanie naturalne. Możemy dyskutować, /tu radny zwrócił się do radnego Kucińskiego/ czy to jest dużo, czy to jest mało. Radny Kuciński wyjął „trzy dychy” i radny nie wie czy wszyscy by się zrzucili, ponieważ Burmistrz powiedział to

w skali roku. To jest pierwszy krok, który umożliwi właśnie do wyrównania innym, podległym zarządom spółek Burmistrzowi. Radny zapytał czy radni też mają się dołożyć do tych obniżonych pensji prezesów spółek, zarządu, etc. No bo tak to wypada. Skoro Burmistrzowi radny Kuciński te trzydzieści rzuca to i zaraz innym prezesom, innym osobom. Radny wie, że jeden z kolegów radnych powiedział, że dlaczego nie w styczniu, że późno. Kończąc swą wypowiedź przytoczył powiedzenie: „lepiej późno, jak wcale”.

**Burmistrz Miasta i Gminy Andrzej Grzmielewicz** chciałby się jeszcze odnieść do gestu radnego Kucińskiego, gdyż twierdzi że gest nie był przypadkowy. Zdaniem Burmistrza i w jego subiektywnej ocenie było to wywołanie być może jakiejś niezdrowej atmosfery. Burmistrz oświadczył, że jakkolwiek to nie zabrzmi swoją pracę traktuje społecznie. Tyle, ile ma z siebie, tyle tej Gminie oddaje. Robi to w sposób uczciwy i na tyle, na ile pozwalają umiejętności i wiedza, odpowiedzialnie. Burmistrz jeszcze raz apeluje do radnych by podjąć tą decyzję, ponieważ ta decyzja pozwala mu na uruchomienie pewnej procedury. Nie chciałby się znaleźć w sytuacji i nie chce takiej sytuacji /myśląc wyłącznie o ludziach których bardzo ceni/ w której odbiera im część wynagrodzeń siedząc w fotelu i wydając polecenia. Oczywiście rozumie, że radni podejrzewają jakieś zabiegi natury medialnej. Dlatego też oświadcza, że przy tej Radzie można się nauczyć takich schematów postępowania. Nie stosuje tego z jednej prostej przyczyny: za dużo ma pracy by myśleć o polityce w jakichś sprawach które nastąpią być może za półtora roku. Za dużo ma pracy tej codziennej, tej zwykłej. Jeśli ktoś pyta go o prace to odpowiada że na dzisiaj jeszcze są setki zadań które trzeba bądź skończyć, bądź rozpocząć, bądź wykonać. Burmistrz prosi by nie traktować i nie sprowadzać tego wyłącznie do sfery materialnej, ponieważ naprawdę nie o to tu chodzi. Oświadcza, że dla Gminy Bogatynia jest gotów pracować bez żadnego wynagrodzenia. Żona nieźle zarabia, jest nauczycielem dyplomowanym i zawsze jest w stanie mu pomóc.

**Radny Stanisław Goszczycki** oznajmił, iż ma troszkę inne odczucia /niż Burmistrz/ że to nie jest medialne. 8 tys zł które na pensji Burmistrza zaoszczędzimy, to jest naprawdę w stosunku do 150 mln zł zaplanowanych kosztów minimalna i niezauważalna kwota, którą można byłoby spokojnie zaoszczędzić na zupełnie czymś innym. Radny ma jednak pewną wątpliwość. Rada Gminy, o czym tu mówiła radna Witkowska rzeczywiście uchwaliła Burmistrzowi wynagrodzenie i jest odpowiedzialna za to wynagrodzenie. Dziś Burmistrz z mównicy parokrotnie stwierdził, że to są jego kompetencje i w jego kompetencji leży uchwalanie wynagrodzenia swoim zastępcom, prezesom spółek, radom nadzorczym jako właścicielowi. I to też jest prawda. Radny zapytał Burmistrza czego oczekuje od radnych, czy tego by zgodzili się na naprawdę symboliczną bo 8 tysięcy - symboliczną kwotę po to, by później wysłuchiwać od innych, że przez to, że Rada się zgodziła obniżyć Burmistrzowi wynagrodzenie, wszyscy inni cierpią. Radny zasugerował by Burmistrz sam zdecydował o wynagrodzeniu swoich zastępców i kierowników spółek, niekoniecznie bez zmiany swojego wynagrodzenia. Radny zgadza się z tym, że rzeczywiście Burmistrz nie należy do tuzów bogatyńskich i dlatego zapytuje o to o czym mówił radny Woeltz na sesji kiedy uchwalaliśmy wynagrodzenie – dlaczego mamy Burmistrza karać, czemu mamy Burmistrzowi zabierać te 8 tys zł. Radnemu wydaje się, że wszyscy zarówno społeczeństwo jak i prezesi rozumieją, że jeżeli oni zarabiają w stosunku do Burmistrza zbyt dużo, to ruch Burmistrza w związku z kryzysem /bo tak się to motywuje/ idzie w kierunku ograniczenia im pensji. Radny nie ukrywa faktu, że na niejednych posiedzeniach radni także niejednokrotnie mówili o wysokich kosztach funkcjonowania naszego urzędu popierając działania w celu ograniczenia tych kosztów. Uważa, że Burmistrz chce przerzucić odpowiedzialność swojego ruchu na Radę i wszystkim będzie się tłumaczył, że to radni podjęli taką uchwałę i dzięki radnym może teraz dokonywać dalszych kroków. Kończąc swą wypowiedź stwierdził, że są Burmistrza kompetencje, Burmistrza decyzje i do Burmistrza należy ustalenie wynagrodzeń pozostałym osobom za wyjątkiem oczywiście swojego.

**Burmistrz Miasta i Gminy Andrzej Grzmielewicz** odnosząc się do wypowiedzi radnego Goszczyckiego wyjaśnił, iż zgodnie z literą prawa to jest w 100% właściwe - rzeczywiście tak jest. Ale poza tym wszystkim jest też sumienie człowieka. I stąd wynika ta prośba. Burmistrz nie chce na nikogo niczego przerzucać, ale skoro sam nie może regulować swojego wynagrodzenia /jak radni wiedzą Burmistrz z przewodniczącym Rady podpisuje umowę o pracę/, gdyż tylko od radnych zależy ile będzie zarabiał. W dniu dzisiejszym może zweryfikować w ciągu godziny większość wynagrodzeń na funkcjach kierowniczych w tej gminie. Tylko, że jest jeszcze sumienie i to też jest ważne. Będzie się bardzo w tym momencie źle czuł jako człowiek i to jest jakby jeden aspekt sprawy. Aspekt drugi to oszczędności o których radny mówił - czynnik bardzo ważny, ale nie decydujący, decydujące są dysproporcje. Niezwykle ciężko jest oceniać czyjąś pracę, niezwykle ciężko jest precyzyjnie dostosować wysokość wynagrodzenia do podejmowanych starań, działań czy efektywności pracy. Dlatego też wydaje się, że odpowiedzialność, jeżeli chodzi o szefów spółek czy też kierowników jednostek, nie jest w miarę adekwatna, podobna. Dlatego też uważa, iż punkt o ujednoczeniu, (...) tego nie da się zrobić w całości, bo wiadomo, że każda spółka ma różne zależności, różne wyniki itd., przynajmniej w tym kierunku próbować podejmować pewne działania. Burmistrz nie żąda od radnych podjęcia tej uchwały, o nią prosi, bo jak radni wiedzą nie jest to proste działanie i będzie się czuł po prostu bardzo źle, kiedy ten ruch wykona. Kończąc swą wypowiedź stwierdził, iż nie ma zamiaru się z tego wycofać.

**Radna Krystyna Dudziak-Piwowska** podziękowała radnemu Goszczyckiemu za stonowanie atmosfery na sali. Odnosząc się częściowo do wypowiedzi radnej Witkowskiej nie wie dlaczego radni zostali potraktowani dość surowo. Wie, że radna Witkowska jest doświadczonym działaczem samorządowym i jako ten doświadczony samorządowiec zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że są też pewne rzeczy, które trzeba przedyskutować. Przy omawianiu zmian w budżecie niejednokrotnie radni zwracali uwagę na fakt, że otrzymują materiały w ostatniej chwili. Stwierdziła, że jako radni jesteśmy powołani przez naszych wyborców po to, aby uczciwie i rzetelnie ich reprezentować. Nie wierzy że są radni, którzy są zdecydowani swoim stanowiskiem działać na niekorzyść naszej Gminy. Wracając do wynagrodzenia Burmistrza, rzeczywiście debata mocno się rozwinęła - Burmistrz mówił że wynagrodzenia prezesów, dyrektorów itd. są mieszkańcom znane i że są zbyt wygórowane w stosunku do jego pensji. Radna uważa, że każdy za pracę powinien dostać wynagrodzenie. Sam Burmistrz ocenia ich pracę dobrze, społeczność lokalna także jakiś osąd na ten temat ma i radni również.

**Radny Piotr Woeltz** potwierdził, że w grudniu 2006 roku na sesji mówił, że Burmistrzowi należy się solidne wynagrodzenie i tak uważa w dniu dzisiejszym. Kierując słowa do Burmistrza /który mówił że można mu obniżyć pensję o 60% lub że może pracować bez pensji/ uważa, że to już są emocje. Radny oświadczył, że dziś będzie głosował na „nie”, gdyż uważa że Burmistrz swoją pracę wykonuje dobrze i rzetelnie, a kroki które chce podjąć w stosunku do prezesów, dyrektorów, naczelników są jego kompetencjami. Kończąc swą wypowiedź zawniósł wniosek formalny/ o zamknięcie dyskusji.

**Przewodniczący Rady Paweł Szczotka** poddał pod głosowanie wniosek radnego Piotra Woeltza o zamknięcie dyskusji. Na sali znajdowało się 17 radnych.

Za wnioskiem głosowało 15 radnych, „przeciw” – 2 radnych, 1 radny nie głosował.

**Rada Gminy i Miasta Bogatynia w wyniku głosowania przyjęła wniosek radnego Woeltza.**

W związku z zamknięciem dyskusji w tym temacie **przewodniczący** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie obniżenia wynagrodzenia Burmistrza oraz zmiany Uchwały Nr III/7/06 Rady Gminy i Miasta Bogatynia z dnia 8 grudnia 2006 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia.

Za podjęciem uchwały głosowało 8 radnych, 8 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Przewodniczący stwierdził, że Rada Gminy i Miasta Bogatynia w wyniku głosowania nie podjęła uchwały w sprawie obniżenia wynagrodzenia Burmistrza oraz zmiany uchwały Nr III/7/06 Rady Gminy i Miasta Bogatynia z dnia 8 grudnia 2006 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza miasta i gminy Bogatynia.

**do punktu 4**

**Projekt uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta i Gminy w Bogatyni do przyjmowania zmian w lokalnym programie rewitalizacji miasta Bogatynia na lata 2009 - 2013**

*Projekt nr 410/09 stanowi załącznik nr10 do protokołu sesji.*

**Przewodniczący Rady Paweł Szczotka** poinformował, iż Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki Rolnictwa i Ochrony Środowiska w wyniku głosowania pozytywnie zaopiniowała wyżej wymieniony projekt. Komisja do Spraw Obywatelskich i Praworządności w wyniku głosowania także wydała pozytywną opinię. Poprosił naczelnika wydziału Funduszy Zewnętrznych i Promocji o przedstawienie zapisów tego projektu uchwały.

**Naczelnik IZF Marek Wołk – Lewanowicz** poinformował, iż podjęcie tej uchwały ułatwi pracę i radnym i Burmistrzowi, gdyż chodzi o kwestie częstotliwości zmian w lokalnym programie rewitalizacji, która może się jeszcze zdarzyć, gdyż mogą nastąpić zmiany wskaźników, ich regulacja, uszczegółowienie. Projekt ten jest też sugestią Urzędu Marszałkowskiego - instytucji, która z nami konsultuje program rewitalizacji.

**Radna Krystyna Dudziak – Piwowska** zapytała, czy radnym będzie przekazywana każda informacja o dokonywanych zmianach w tym programie.

**Naczelnik IZF Marek Wołk – Lewanowicz** oznajmił, iż o każdej zmianie radni będą informowani.

Wobec braku pytań **przewodniczący** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta i Gminy w Bogatyni do przyjmowania zmian w Lokalnym Programie Rewitalizacji Miasta Bogatynia na lata 2009 – 2013.

Stwierdził, iż na sali jest obecnie 15 radnych.

Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, brak głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące”.

**Uchwała Nr L/332/09 w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta i Gminy w Bogatyni do przyjmowania zmian w Lokalnym Programie Rewitalizacji Miasta Bogatynia na lata 2009 – 2013** została podjęta.

*Uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu sesji.*

**do punktu 5**

**Projekt uchwały w sprawie zmiany załącznika do Uchwały Nr XLVII/319/09 z dnia 26 czerwca 2009 roku w sprawie przyjęcia Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bogatynia na lata dwa 2009-2013**

*Projekt 411/09 stanowi załącznik nr12 do protokołu sesji.*

**Przewodniczący Rady Paweł Szczotka** poinformował, iż projekt ten był przedmiotem obrad komisji: ds. Obywatelskich i Praworządności która w wyniku głosowania pozytywnie zaopiniowała ten projekt wraz z korektą /którą radni otrzymali/, ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki Rolnictwa i Ochrony Środowiska, która w dniu dzisiejszym także głosowała ten projekt uchwały wydając pozytywną opinię. Wyjaśnił, iż poprawka polega na tym:

w pozycji - wydatki, koszty całkowite w matrycy logicznej zadania nr 2 pod nazwą „Rewitalizacja byłej strażnicy wojskowej z przeznaczeniem na Wielofunkcyjny Ośrodek Pomocy” kwota 2 750 000,00 zł zmienia się na kwotę 2 900 000,00 zł. Korekta wydatków/kosztów całkowitych wynika z konieczności zachowania relacji kwoty kosztów całkowitych do kwoty dofinansowania na poziomie maksymalnie 70% /pismo IZF.2230-\$/15/286/09 z 09.09.2009 stanowi załącznik nr 13 do protokołu sesji /.

Wobec braku pytań **przewodniczący** poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych, brak głosów „przeciw” i głosów „wstrzymujących”.

**Uchwała Nr L/333/09 w sprawie zmiany załącznika do Uchwały Nr XLVII/319/09 z dnia 26 czerwca 2009 roku w sprawie przyjęcia Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bogatynia na lata dwa 2009-2013 została podjęta.**

*Uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu sesji.*

#### **do punktu 6**

#### **Projekt uchwały w sprawie załatwienia skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni**

*Projekt 412/09 stanowi załącznik nr 15 do protokołu sesji.*

**Przewodniczący Rady Paweł Szczotka** odczytał treść projektu uchwały z której wynika, że Rada Gminy i Miasta Bogatynia postanawia uznać za bezzasadną skargę pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni. Zapoznał też z treścią uzasadnienia „W dniu 21 lipca 2009 roku do Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni wpłynęła skarga Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni. Skarga została złożona przez skarżącego w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu i przekazana według właściwości do rozpatrzenia przez Radę Gminy i Miasta Bogatynia. Analizując jej treść członkowie Komisji Rewizyjnej stwierdzili, co następuje: skarżący Pan Zbigniew Jankowski podnosi, iż od 2007 roku nie została postawiona kuchnia kaflowa w jego lokalu, nie został wykonany remont pokrycia dachu nad lokalem oraz nie zostały zrobione schody w budynku komunalnym przy ulicy Turowskiej 95. Z informacji uzyskanej od Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni wynika, iż skarżący w czerwcu 2009 roku zwrócił się do zakładu z podaniem w sprawie postawienia kuchni kaflowej w lokalu mieszkalnym zajmowanym przez skarżącego oraz naprawy dachu papowego nad wyżej wymienionym lokalem. W lipcu 2009 roku MZGK poinformował skarżącego, iż naprawa dachu będzie możliwa jeszcze w tym roku, natomiast postawienie kuchni kaflowej uzależnione jest od uregulowania zaległości czynszowych przez Pana Jankowskiego. Uzupełniając swoje stanowisko dyrektor MZGK pismem z dnia 2 września 2009 roku wyjaśnił, iż naprawa schodów oraz dachu zostały ujęte w harmonogramie prac remontowych na miesiąc wrzesień bieżącego roku. Z wyjaśnień pracownika spółdzielni kominiarskiej wynika, iż kuchnia w lokalu mieszkalnym skarżącego jest sprawna i nie stanowi zagrożenia dla jego życia i zdrowia. Biorąc powyższe po uwagę, członkowie komisji uważają skargę za bezzasadną”.

Przewodniczący dodał, iż Pan Jankowski już złożył kolejne 3 skargi.

W związku z brakiem pytań i uwag do projektu **przewodniczący** poddał pod głosowanie przedłożony projekt uchwały. Stwierdził obecność 16 radnych na sali.

Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, brak głosów „przeciw” 2 głosy „wstrzymujące”.

**Uchwała Nr L/334/09 w sprawie załatwienia skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni została podjęta.**



*Uchwała stanowi załącznik nr16 do protokołu sesji.*

**do punktu 7**

**Projekt w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi na działalność  
Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia**

*Projekt 413/09 stanowi załącznik nr 17 do protokołu sesji.*

**Przewodniczący Rady Paweł Szczotka** zapoznał radnych z treścią projektu, gdzie w § 1 Rada Gminy i Miasta Bogatynia uznaje za bezzasadną skargę Pani Renaty Durdy - Tyszkiewicz z dnia 20 lipca 2009 roku na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia w sprawie przebudowy ulicy Wiejskiej w Bogatyni i podtrzymuje swoje stanowisko zawarte w Uchwale Nr XLIV/289/09 z dnia 31 marca 2009 roku sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia. Uzasadnienie: „W dniu 24 lipca 2009 roku do Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni za pośrednictwem Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu wpłynęła ponowna skarga Pani Renaty Durdy – Tyszkiewicz zamieszkałej w Bogatyni na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia w sprawie przebudowy ulicy Wiejskiej w Bogatyni. Skarga Pani Renaty Durdy – Tyszkiewicz została przekazana do Komisji Rewizyjnej celem rozpatrzenia. Członkowie komisji analizując treść skargi zwrócili uwagę na wcześniejsze ustalenia w tej kwestii, które stanowiły podstawę do podjęcia przez Radę Gminy i Miasta Bogatynia uchwały w dniu 31 marca 2009 roku. Z dokumentacji przedłożonej komisji wynika, że procedura remontowa ulicy Wiejskiej została przeprowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Członkowie komisji po raz kolejny zwrócili uwagę na to, iż w przedmiotowej sprawie wszczęto procedurę przejęcia przez Gminę działek nr 1218, 115/4, 1219, 127/2 AM-4 Zatonie, co warunkowało rozpoczęciem procedury inwestycyjnej. W dniu 31 października 2007 roku Gmina Bogatynia przejęła od firmy BOT Elektrownia Turów S.A. w Bogatyni wyżej wymienione działki i przystąpiła do procedury projektowo-kosztorysowej przebudowy ulicy Wiejskiej. W dniu 7 lipca 2008 roku wyłoniono projektanta dzięki czemu, w dniu 25 lipca 2008 roku podpisano umowę na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej przebudowy przedmiotowej ulicy. W związku z tym, iż Gmina uzyskała pozwolenie na budowę wraz kompletną dokumentacją i kosztorysem inwestorskim na wyżej wymienioną inwestycję, należy zabezpieczyć w budżecie Gminy na ten cel kwotę 1,3 mln zł. Inwestycja realizowana będzie po dokonaniu przez Radę Gminy koniecznych zmian w budżecie. Tym samym zadanie polegające na przebudowie ulicy Wiejskiej w Bogatyni poprawi komunikację pomiędzy wyżej wymienioną ulicą a drogą wojewódzką nr 352. Biorąc powyższe pod uwagę, należy uznać skargę za bezzasadną”. Przewodniczący stwierdził, iż osobiście nie zgadza się z uzasadnieniem.

W związku z brakiem pytań i uwag do projektu przewodniczący poddał pod głosowanie przedłożony projekt uchwały.

Za podjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 2 głosy „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące”.

**Uchwała Nr L/335/09 w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia** została podjęta.

*Uchwała stanowi załącznik nr18 do protokołu sesji.*

Na zakończenie obrad **przewodniczący** zwrócił się do radnych z prośbą o zweryfikowanie godzin dyżuru, gdyż w ostatnim czasie pojawiły się skargi mieszkańców na nieobecność radnych na dyżurach w terminach określonych w harmonogramie.

**do punktu 8.**

**Zamknięcie obrad**

W związku z wyczerpaniem tematyki **przewodniczący** zamknął sesję dziękując wszystkim za przybycie.

Przewodniczący  
Rady Gminy i Miasta Bogatynia

Paweł Szczotka

Protokołowała:  
Elżbieta Gołaczyńska insp. Biura Rady  
Bogatynia dnia 08.10.2009 r.